



Warszawa, dnia 3.10.2017 r.

UTRUDNIĆ DOSTĘP DO NIEBEZPIECZNYCH SUBSTANCJI

Preparaty zawierające substancję czynną fipronilum są zbyt łatwo dostępne i stanowią zagrożenie dla zdrowia zwierząt i ludzi, co najlepiej pokazała ostatnia afera z zatrutą żywnością. Zdaniem samorządu lekarzy weterynarii takie preparaty powinny być sprzedawane tylko z przepisu lekarza weterynarii i pod jego nadzorem.

W ostatnim czasie przez media przetoczyło się wiele informacji dotyczących użycia produktów leczniczych weterynaryjnych zawierających w swoim składzie substancję czynną o nazwie *fipronilum*. Substancja ta została nielegalnie wykorzystana na fermach kurzych w krajach Europy Zachodniej, ale również w Polsce, stwarzając realne zagrożenia dla konsumentów. Dlatego samorząd lekarzy weterynarii zwraca się do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi **z wnioskiem o zmianę kategorii dostępności powyższych produktów** z OTC (produkty lecznicze weterynaryjne wydawane bez przepisu lekarza) na Rp (produkty lecznicze weterynaryjne wydawane z przepisu lekarza). - *Wydarzenia ostatniego czasu wyraźnie pokazały, że zakwalifikowanie powyższych produktów do kategorii OTC stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego żywności pochodzenia zwierzęcego, a przez to zdrowia i życia ludzi i zwierząt. Należy podkreślić, że fipronilum łatwo wchłania się przez skórę, również człowieka, co powoduje, że przypadkowy kontakt z nim, np. podczas podawania na skórę zwierzęcia, może być także szkodliwy dla*

zdrowia – powiedział Jacek Łukaszewicz prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej.

Zdaniem samorządu lekarsko-weterynaryjnego takie preparaty nie powinny znajdować się w ogólnodostępnych punktach sprzedaży, ale być stosowane jedynie z przepisu lekarza weterynarii i pod jego nadzorem. Tymczasem obecnie dostępne są nawet w 500 ml opakowaniach, przy stosunkowo wysokim stężeniu substancji czynnej fipronilum.

- Przypominamy, że Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna w licznej korespondencji z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi od lat wskazywała na zagrożenia wynikające z bezrefleksyjnego wprowadzania do kategorii OTC coraz to szerszej gamy produktów leczniczych weterynaryjnych i negatywnie opiniowała kolejne nowelizacje przedmiotowego rozporządzenia – podsumowuje Jacek Łukaszewicz prezes KRLW.

Niestety, uwagi samorządu lekarsko-weterynaryjnego nie były nigdy uwzględniane. Mamy nadzieję, że teraz, wobec oczywistych faktów skażenia żywności fipronilum, rząd przychyli się do naszego wniosku mając na celu zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego ludzi i zwierząt.